



12+

GŁOS ZNAD PREGOŁY



Nr 3 (236) marzec 2016

PISMO POLSKIE OBWODU KALININGRADZKIEGO
ukazuje się od XI 1995 r.

Pascha, czyli Wielkanoc – co w Niej jest najważniejsze?

Pascha, czyli Wielkanoc, to najważniejsze święto w Kościele, bogate w przeróżne tradycje i zwyczaje, różnorodne w zależności od regionu kraju i świata, których ludzie starają się przestrzegać, by nie zgubić niecodzienności i doniosłości tych świąt. Te tradycje wyrastały z liturgii Kościoła, pomagały zrozumieć i przeżyć to, co jest najważniejsze – Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Dzisiaj jednak, często są one odrwane od tego, co celebruje Kościół, istnieją jakby same dla siebie. Warto zatem przy Wielkanocy przypomnieć sobie to, co w tych Świątach jest najważniejsze – zbawcze wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa celebrowane w liturgii przez Kościół.

Rola liturgii jest uobecnianiem zbawczego wydarzenia z życia Chrystusa, to znaczy umożliwianiem nam przeżycie dziś tego, co historycznie wydarzyło się prawie dwa tysiące lat temu. Nie mogliśmy osobiście stać pod krzyżem Chrystusa w historycznym momencie, gdy On oddawał swoje życie, by przywrócić je człowiekowi. Dzięki liturgii Kościoła mamy tę możliwość. Celebracje liturgiczne sakramentów świętych są dla nas żyjącymi dziś i dla wszystkich żyjących

na przestrzeni wieków momentem Śmierci i Zmartwychwstania Pana.

W liturgii Wielkiego Czwartku uobecnia się Ostatnia Wieczerza, to znaczy ustanowienie sakramentu Eucharystii i Kapłaństwa. Ta wieczerza poprzedzająca Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa była pierwszą odprawioną w historii świata Mszą Świętą i to odprawioną przez samego Najwyższego Kapłana – Chrystusa. Niecodziennym znakiem w tej liturgii jest uroczysty, połączony z biciem w dzwony, śpiew hymnu „Chwała na wysokości Bogu” pierwszy raz od momentu rozpoczęcia Wielkiego Postu i zaraz potem zamknięcie organów i instrumentów, dzwonów i dzwonków. Rozpoczyna się w Kościele podniosła cisza spowijająca majestat przeżywanych wydarzeń, bo o tajemnicach o tym, co najważniejsze, mówi się w ciszy. Kolejnym znakiem tej niecodziennej liturgii jest umywanie nóg. Kapłan tak, jak Chrystus swoim uczniom na Ostatniej Wieczerzy, umywa nogi wybranym przedstawicielom wspólnoty parafialnej, na znak, że kapłaństwo jest służbą. Kapłan, który jest dziś dla nas obecnym w liturgii Chrystusem, w tym pokornym znaku służby ludowi,

chce powiedzieć – wszystko, co robię i mówię, jest służbą wam, waszemu najwyższemu dobru jakim jest Zbawienie. Najważniejszym momentem liturgii jest konsekracja Najświętszego Sakramentu. Dzięki posłudze kapłana, Ten na początku celebracji nieobecny Bóg, staje się obecny i tak bliski i dostępny człowiekowi, jak codzienny chleb. Na zakończenie liturgii przenosi się Najświętszy Sakrament do tzw. Ciemnicy – ołtarza adoracji przypominającego więzienie, na pamiątkę tego, że Jezus zdradzony przez Judasza został po Ostatniej Wieczerzy pojmany i uwięziony. Obnażenie ołtarza po zakończeniu liturgii wyraża z jednej strony oddanie Chrystusa z szat, z drugiej strony chce przemówić do zebranych, że nie będzie możliwości sprawowania Mszy Świętej aż do momentu Zmartwychwstania Pana. Adoracja Najświętszego Sakramentu po zakończonej liturgii i przez cały Wielki Piątek do rozpoczęcia Liturgii Krzyża powinna być dziękczynieniem za nie pojętych dar obecności Boga tak blisko nas w Eucharystii.

Wielki Piątek to dzień, w którym nie sprawuje się Eucharystii, a tylko

podniosłą Liturgię Krzyża. Znakiem tego jest obnażony ołtarz. Liturgia Wielkiego Piątku rozpoczyna się przemiłą ciszą. Kapłan pada na twarz na ziemię przed obnażonym ołtarzem. Ten gest zwany prostracją wyraża z jednej strony kenozę – uniżenie, wyniszczenie Jezusa Chrystusa na krzyżu, z drugiej strony najwyższą cześć, jaką w osobie kapłana Lud Boży oddaje Ukrzyżowanemu swemu Panu.

Kolejnym etapem jest Liturgia Słowa, w której Kościół stara się wyjaśnić tajemnicę Krzyża. Pragnie to uczynić tak wzniosłe, pięknie i dogłębnie, że tzw. Pasję tj. opis Męki Pańskiej, jeśli pozwalają na to możliwości, powinno się śpiewać. Po uroczystej jedyniej takiej w roku modlitwie powszechnej następuje Odsłonięcie Krzyża. Krzyż ukazany poprzednio na sposób słowa, teraz w teatralnym geście wznoszony jest przed zebrany ludem, aby lud, który przed chwilą położył o Jego tajemnicy, pojął Jego potęgę i znaczenie, mógł przed Nim uklęknąć, ucałować na znak akceptacji i przyjęcia Jego siły i roli zbawczej w swoim życiu.

> str. 2



(ze str. 1)



Adoracja Krzyża jest najważniejszym momentem liturgii Wielkiego Piątku, jest dziękczynieniem Bogu za Krzyż. Na zakończenie w majestajstycznej procesji przenosi się Najświętszy Sakrament spowity śmiertelnym całunem do Grobu Pańskiego i pozostawia do adoracji – dziękczynienia Bogu za Mękę i Śmierć Chrystusa, w których jest nasze Zbawienie.

Wielka Sobota to dzień ciszy, bo Chrystus spoczywa w grobie. To czas nawiedzenia Grobu Bożego, modlitwy i adoracji oraz święcenia pokarmów na wielkanocny stół. Ten obrzęd wyraża oczekiwanie radości Zmartwychwstania, którą dzielić się będziemy przy wielkanocnym stole.

Wielka Noc – noc najważniejsza i jedyna, „której dane było poznać czas i godzinę Chrystusowego Zmartwychwstania”. Wieczorem po zapadnięciu zmroku, Kościół sprawuje najpiękniejszą i najważniejszą Mszę Świętą w ciągu roku. Msza ta jest szczytem i centrum całego roku liturgicznego. Rozpoczyna się ona w całkowitej ciemności. Ciemność jest symbolem śmierci i grzechu. Ciemność w tym momencie pozwala nam zrozumieć, co byłoby, jak wyglądałby świat,

gdyby Chrystus nie zmartwychwstał. Na początku następuje *poświęcenie ognia*, którym zapala się Paschal – świecę, symbolizującą Chrystusa Zmartwychwstalego i jako jedynę zapaloną świecę wnoszącej się do Kościoła, bo Chrystus jest Jedynym Światłem, które pokonuje ciemność śmierci i grzechu. Lud Boży od tego jedynego światła zapala swoje świece i po chwili światło Zmartwychwstalego Pana przyjęte przez każdego i spotęgowane wielością zapalonych przez wiernych świec, rozświetla Kościół. Światło pokonuje ciemność, łaska pokonuje grzech, życie pokonuje śmierć – to pierwszy sposób, w jaki w tę Wielką Noc Kościół wprowadza zwycięstwo Zmartwychwstania.

Kolejnym sposobem, którym Kościół pragnie oddać zebrań Lud Boży tajemnicę Zmartwychwstania, jest *Liturgia Słowa*. Następuje po sobie siedem czytań ze Starego Testamentu, które zapowiadają Zmartwychwstanie. Z nich centralnym jest opowiadanie o paszce – przejściu z niewoli do wolności – wyjściu Narodu Wybranego z Egiptu. Po siódmym czytaniu następuje hymn „Chwała na wysokości Bogu” z akompaniamentem na nowo rozbzmiewających organów i biciem w dzwony. Kończy się w Kościele majestajczna zaduma nad Męką i

Śmiercią Zbawiciela, a zaczyna potężną radość ze Zmartwychwstania Pana. Następne czytanie, tzw. epistoła, nie zapowiada, ale mówi już o fakcie Zmartwychwstania Chrystusa, a następująca po nim akklamacja Alleluja, pierwszy raz zaśpiewana od rozpoczęcia Wielkiego Postu, jest najuroczystszym śpiewem tej nocy na cześć Chrystusa Zmartwychwstalego. Ewangelia opowiada o Zmartwychwstaniu.

Po liturgii Słowa następuje *Liturgia Chrzcielnia*. Kandydaci do chrztu podchodzą do chrzcielnicy przy śpiewie Litanii do Wszystkich Świętych – Kościół wzywa Ich wasiennictwa, aby ci, którzy rozpoczynają drogę świętości na ziemi, mogli wytrwać w łasce i w wieczności dołączyć do niezliczonej rzeszy zbawionych w Świątym. Dla przyjmujących Chrzest dokonuje się Pascha – otrzymują nowe niemiętne życie. Ta chrzcielna liturgia jest kolejnym znakiem ukazania, wprowadzania i oddarowania człowieka Zmartwychwstaniem.

Ostatnim w tej Wielkiej Noc sposobem oddania nas Zmartwychwstaniem i jednocześnie centrum tej najważniejszej wielkanocnej liturgii jest Eucharystia. Msza święta jest zawsze uobecnieniem dla nas i Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. W czasie Mszy Świętej jest dla

nas obecne tu i teraz to jedno jedyne wydarzenie z Golgoty i z Bożego Grobu sprzeczające niespełna dwóch tysięcy lat – Śmierć i Zmartwychwstanie Zbawiciela. Na zakończenie liturgii można ogłosić światu Zmartwychwstanie Chrystusa w *Procesji Rezurekcyjnej*. Naturalnym jest, że ci, którzy przeżyli Zmartwychwstanie Pana w liturgii Wielkiej Nocy, pragną tym faktem podzielić się z innymi. Tak, jak Apostołowie, którzy spotkali Zmartwychwstalego, nie mogli nie mówić o tym, nie mogli tego nie głosić, tak my w czasie Procesji Rezurekcyjnej wychodzimy na zewnętrz kościoła i pragniemy wykrzyknąć wszystkim, którzy jeszcze tego nie doświadczali, że *Pan Zmartwychwstał!*

Niedziela Paschalna i kolejnych siedem dni jest jedną nieprzerwaną wielką uroczystością Zmartwychwstania Chrystusa, w której codziennie uobecnia się nowe doświadczenie wiary i radości Ucnioń, spotykających Zmartwychwstalego swego Pana.

Igor Kaziuczyk Foto: Witalij Newar

Zdjęcia na str. 1:

- 1 Chrystus Jedynym Światłem
- 2 Dzielenie się Światłem Chrystusa
- 3 Zwycięstwo Świata nad Ciemnością

Nowy międzynarodowy port lotniczy Olsztyn-Mazury

Od stycznia 2016 r. z lotniska w Szymanach pod Szczytnem na Mazurach niedaleko Olsztyna uruchomiono połączenia samolotowe do Berlina i Krakowa. W kolejnych miesiącach mają ruszyć loty do Monachium, Londynu, Oslo i Dublina. Port Lotniczy Olsztyn-Mazury – to port lotniczy położony w miejscowości Szymany, ponad 10 km od centrum Szczytna i ok. 56 km na południowy wschód od centrum Olsztyna.

Berlin i Monachium to duże lotniska przesiadkowe, dzięki tym połączeniom będzie można dolecieć w dowolne miejsce na świecie. Połączenia Szyman z Oslo, Londynem, Dublinem i niesprecyzowanym jeszcze lotniskiem w Zagłębiu Ruhry w Niemczech mają być uruchomione jeszcze w 2016 roku.

Lotnisko w Szymanach oprócz lotów rejsowych ma także obsługiwać połączenia czarterowe. W tym celu został powołany regionalny operator turystyczny, który będzie sprzedawał w całej Europie wycieczki na Warmię i Mazury. Zapowiedziano, że będą to m.in. wycieczki

tygodniowe, wypadu 3-dniowe. Do udziału w sprzedawaniu pobytów na Mazurach przystąpiło już blisko 40 hoteli, w tym te w najwyższym standardzie (m.in. w Sile pod Olsztynem, na Wzgórzach Dylewskich, czy w Mikolajkach).

Regionalny port Olsztyn-Mazury powstał w miejscu dawnego lotniska wojskowego. Koszt budowy lotniska wyniósł ok. 205 mln złotych. Unijne dofinansowanie wyniosło 76 proc tej sumy.

Pod koniec października władze województwa warmińsko-mazur-

skiego i lotniska podpisały umowę z firmą SprintAir. Ten przewoźnik będzie obsługiwał pierwsze połączenia z portu Olsztyn-Mazury – do Berlina-Tegel oraz Krakowa. Do obu tych miast samoloty latają po trzy razy w tygodniu. Wylot rano, powrót po południu. Podróż do stolicy Małopolski zajmuje ok. 1,5 godz., do Berlina o kwadrans dłużej. Bilety do Krakowa w promocyjnej cenie 99 zł, a do



Berlina 149 zł. Tyle że nie będzie ich dużo. Większość jest droższa, a ceny są uzależnione od popytu.

Wraz z rozpoczęciem lotów trasę Olsztyn-Szymany zaczęły obsługiwać kolejowe szynobusy, które mają przystanek końcowy przy budynku terminalu na lotnisku.

Port Lotniczy OLSZTYN-MAZURY, Szczytno-Szymany, ul. Wielbarska 5, 12-100 Szczytno, tel. +48 89 624 32 81, fax: +48 89 624 22 94

Więcej informacji na oficjalnej stronie lotniska: <http://lotniskoszyman.com/> oraz np. tutaj: <http://mliecznepodroze.onet.pl/2016/03/07/loty-z-szyman-bilety-dostepne-na-loty-do-poczatku-czerwca/>

źródło PAP, Gazeta Wyborcza



OBCHODY DNIA MYŚLI BRATERSKIEJ W CZERNIACHOWSKU

22 lutego br. Czerniachowska Drużyna Harcerska „Zarzewie” uczciła honorową zbiórką i apelem Dzień Myśli Braterskiej, włączając się w święto przyjaźni, obchodzone przez harcerzy i skautów w całym świecie.

Dzień Myśli Braterskiej jest dniem, w

k którym harcerze z całego świata myślą o sobie, organizują wspólne spotkania i wspomnieniami wracają do wydarzeń związanych z harcerstwem i skautingiem.

Tak było również w Czerniachowsku. Po uroczystym apelu, zastępowy Paweł Rusecki opowiadał o tym, jak wyglądało harcerstwo

w czasie wojny. Aby tradycji stało się zadość zastępowa Julia Ponomariewa poprowadziła potem różne gry i konkursy, następnie harcerze złożyli sobie życzenia i dalsza część wieczoru upłynęła pod znakiem harcerskich piosenek.

<http://kaliningrad.msz.gov.pl/root>



„WYBITNI POLACY”

Takim hasłem Polonia Czerniachowska podsumowała cykl wieczorów literackich poświęconych polskiej kulturze, historii i literaturze. Spotkanie polonijne było okazją do przywołania echa wybitnych Polaków, których dzieło na stałe wpisało się w kartę polskiej, europejskiej i światowej literatury, sztuki i historii.

Głównymi bohaterami polonijnego spotkania byli m.in. Jan So-

bieski III, Józef Piłsudski, Tadeusz Kościuszko, Mikołaj Kopernik, Fryderyk Chopin, Jan Paweł II. Dzieci i młodzież przygotowały wystąpienia na temat losów i działalności wielkich Polaków oraz poświęconą im wystawę prac plastycznych. Drugim tematem wystawy były herby polskich województw.

<http://kaliningrad.msz.gov.pl/root>



Czas Ucieka - Wieczność Czeaka...



I znów w Kaliningradzie odbył się koncert pamięci Anny German, zorganizowany pod kierunkiem Niemiecko-Rosyjskiego Domu. Jak zwykle, brzmiały wspaniałe pieśni wykonywane przez Brigitte Szulk i Swietlanę Kruczininę-Szwarc z Kaliningradu oraz gości z Omska Mirę Wejs i Larysę Brejze.

Czy wiedzą Państwo, że Anna German była Polką, ale była też Rosjanką, trochę Niemką i... Holenderką! Jej matka, Irma Berner (z domu Martens), pochodziła z rodziny holenderskich menonitów przybyłych niedługo z Niderlandów do Prus Wschodnich. Podczas imprezy rosyjski biograf Anny German Iwan

Iliczew (z Moskwy) poinformował publiczność o nowych stronach historii rodziny Anny, przedstawił świeżo wydaną książkę „100 wspomnień o Annie German”.

„Była uwielbianym fenomenem, bo z jednej strony niosła ze sobą powiew Zachodu, a z drugiej, każdy czuł, że jest jednak naszą”, pisze.

Dokładnie, występowała w wielu krajach, jednak największą popularność zdobyła w Związku Radzieckim, gdzie nagrywała płyty i współpracowała z rosyjskimi kompozytorami. W swoim bogatym repertuarze miała piosenki i pieśni włoskie, greckie, francuskie... Ludzie wspominają ją: „Anioł, czysta, szlachetna dusza, człowiek o świetlistym wnętrzu, osoba z niezwykłą aurą”.

Anna German była wyjątkową piosenkarką o słowiczym głosie, wykonawczynią lirycznych i nastrojowych piosenek pozostających do dzisiaj w pamięci milionów.

14 lutego słynna na całym świecie

piosenkarka skończyłaby 80 lat. Lecz dla nas na zawsze pozostała w wieku 46 lat.

Iłona Pietrienko Foto autora



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonia i Polakami za granicą w 2015 r.” The project is co-financed from the funds granted by the Ministry of Foreign Affairs in the competition for the public task “Cooperation with Polish Diaspora and Poles Abroad in 2015.”



I Festiwal Zespołów Polonijnych „Teatralne Ciastko”



28 lutego na sali koncertowej Gimnazjum nr 22 w Kaliningradzie zebrało się ponad 100 osób, które z niecierpliwością czekały na rozpoczęcie I Festiwalu Zespołów Polonijnych „Teatralne Ciastko”.

Od pięciu lat idea stworzenia takiego kulturalnego przedsięwzięcia chodziła po głowach kaliningradzkich polonistów, aż w końcu została wyznaczona data i rozpoczęły się przygotowania. Dawna współpraca z Gimnazjum nr 22 pozwoliła zorganizować ten Festiwal w pięknej sali, która spełniała wszystkie wymagania, a przed rozpoczęciem imprezy teatralnej w holi zebrani goście mogli zobaczyć również wystawę prac plastycznych „Stronicami bajek polskich” autorstwa dzieci i młodzieży ze Studium Malarskiego „Wesołe Farby” pod kierownictwem Swietlany Maksimowej.

Do udziału w Festiwalu zgłosiło się 5 zespołów z dwóch organizacji polonijnych – Autonomii Polaków „Polonia”, „Słoneczko”, „Va-Bank”, „Młodzi Duchem” oraz „Miniatura” i Klubu miłośników kultury polskiej „Szturwał”. Wszystkie przedstawione inscenizacje zostały przygotowane w języku polskim na bardzo wysokim poziomie. Poziom ten doceniło liczne jury, w składzie którego znaleźli się: Konsul ds. Polonii Jarosław Strycharski i Aleksander Bukowski, Dina Szlag z

Administracji Kaliningradu, Julia Matwiejko z Ministerstwa Kultury Obwodowo Kaliningradzkiego, Tatiana Ponomarenko z Radia Rosja-Kaliningrad, znana rosyjska dziennikarka i aktorka, a także przedstawicielka Federalnego Uniwersytetu Państwowego im. I. Kanta Katarzyna Cudny.

Trudno było opanować treść nie tylko uczestnikom zespołów przygotowującym się do występów za kurtyną, ale również prezesowi Autonomii Polaków „Polonia” Elenie Rogaczykowej, która wystąpiła jako konferansjer. Wiadomo, że nie wszyscy na widowni doskonale radzą sobie z językiem polskim, więc pani Elena miała za zadanie nie tylko przedstawić zespoły, ale również ułatwić publiczności odbiór sztuki teatralnej w języku polskim. Okazało się, że to nie było wcale trudne, bo zespoły przepiekię sobie radziły z wymową, grały mimiką, pomagały również kostiumy i dobra reżyseria.

Przed rozpoczęciem zebrana na sali publiczność w imieniu gospodarzy przywitała wice dyrektorkę Gimnazjum nr 22 Swietlanę Sarapulcewa i w imieniu organizatorów Festiwalu prezesa Autonomii Polaków „Polonia” Elena Rogaczykowa, która jednocześnie jest pomysłodawczynią tegoż przedsięwzięcia. A potem najmłodszy uczestnicy ze Studium „Słoneczko” zaprezentowali pouczającą inscenizację o niegrzecznej pszczołce, która nie chciała słuchać mamy i zgubiła się w lesie, ale dobre zwierzęta pomogły jej odnaleźć drogę

do domu, do kochanej mamusi. Potem została przedstawiona dawna polska legenda o Złotej Kaczce, którą znaleźli biedny szewczyk w poszukiwaniu skarbu. Moral z tej legendy był też zrozumiały dla każdego – szczęście daje nam zdrowie i praca, a nie pieniądze. Nie można być złym i samolubnym jak ta zakłeta księżniczka, lecz dobrym jak szewczyk, gdyż pomimo zakazu podarował on starcowi garść złota. Uroku tej inscenizacji dodała również przepiękna przedwojenna polska muzyka, za dobór której później pogratulował konsuls Strycharski podczas ogłoszenia wyników. Legendę tą przedstawił zespół „Młodzi Duchem”, w którym zagrali najstarsze uczestniczki Festiwalu.

Do teatru absurdu na Herbatkę z szarlotką zaprosiła z kolei grupa teatralna „Va-Bank”. Wszystko się pomieszało na ten scenie – podobno bywa tak w rzeczywistości, ale co chwilę widownia wybuchła śmiechem z tego, co się działo na scenie, więc to było potwierdzeniem tego, że każde słowo zostało zrozumiałe.

Rozgrzana dobrym humorem publiczność bardzo ciepło przyjęła też następną inscenizację o Złotej Rybce przygotowaną przez Klub „Szturwał”. Piękne pomysły i dekoracje oraz podsumowujący taniec Rybki zdobyły nie tylko gorące oklaski, ale również I miejsce w kategorii zespołów dorosłych. Na zakończenie występowało Studium Teatralne „Miniatura”, które swoją insce-

nizacją o Elfach i Dziewczynce czekającej na prezent od Świętego Mikołaja przeniosło nas z ponownie do okresu Świąt Bożego Narodzenia.

Po krótkich negocjacjach członkowie jury byli gotowi ogłosić wyniki. Z niecierpliwością czekali na to nie tylko artyści, ale również publiczność. Jako przewodniczący jury zabrał głos najpierw konsuls Jarosław Strycharski. Po przekazaniu pozdrowień Konsulowi Generalnemu RP w Kaliningradzie Marcinowi Nosowski i podziękowaniu zespołom oraz reżyserom za tak piękne występy pan Jarosław rozpoczął wręczenie dyplomów i nagród. I miejsce podzieliły zespoły „Słoneczko” oraz „Szturwał”, II miejsce zajął zespół „Va-Bank”, III miejsce zajęła „Miniatura”, IV miejsce z kolei – „Młodzi Duchem”. Za niezwykle osobowość sceniczną również zostali odznaczeni poszczególni artyści: m.in. Ilona Pietrienko, Michał Jemolajew, Maksim Zacharow, Katarzyna Gorenowa, Marta Dawidowicz oraz inni.

Kolejny Festiwal Zespołów Teatralnych „Teatralne Ciastko” zaplanowany jest na październik 2016 w ramach corocznych Dni Kultury Polskiej w Kaliningradzie, więc zapraszamy do udziału wszystkie organizacje polonijne z naszego regionu i nie tylko!

Janina Bondarik

Foto: E. Churszudow, W. Danilejko
Więcej zdjęć – patrz str. 5.

Wspólne zdjęcie



Wybory w Autonomii Polaków „Polonia”



13 marca w Centralnej Bibliotece im. S. Michalkowa odbyło się zwyczajne walne zebranie członków Autonomii Polaków „Polonia”, podczas którego członkowie organizacji wysłuchali sprawozdań za miniony okres prezesa, członków zarządu, rewizora Autonomii, a potem wybrali na kolejne dwa lata prezesa, zarząd i rewizora.

Najbardziej aktywni członkowie organizacji zostali odznaczeni za swoją działalność na rzecz Polonii. Bez żadnych wątpliwości prezesem Autonomii na lata 2016-2018 została wybrana Elena Rogaczykova, rewizorem – Elena Stawskaja. Członkami Zarządu zostali członkowie Autonomii: Andrzej Androsiuk (zastępca Prezesa), Marina Bobrowskaja, Swietłana Maksimowa, Anżelika Kulik, Ilona

Przemawia Prezes Autonomii Elena Rogaczykova



Pietrienko, Eldar Churszudow, Ludmiła Snigurowa, Aleksandra Churszudowa, Siergiej Arzewikin.

Po wyborach prezes Elena Rogaczykova przedstawiła plan działalności Autonomii „Polonia” na 2016 rok oraz omówiła najbliższe przed-

sięwzięcia: Koncert zespołów Autonomii (16-17 kwietnia 2016), Konkurs Recytatorski „Jestem Polakiem i jestem z tego dumny” (24 kwietnia 2016), wyjazdy do Hohenbruc w ramach projektu „Nie zapomnij!” (marzec-kwiecień 2016) oraz inne.

Swietłana Sarapulcewa

Foto: N. Gorenow, E. Churszudow



(ze str. 4)



„Młodzi Duchem”



Grupa teatralna „Va-Bank”



Wyróżnienie dostaje Marta Dawidowicz



Studium dziecięce „Słoneczko”



Wystawa prac Studium Malarckiego „Wesołe Farby”



Członkowie jury



Studium Teatralne „Miniatura”



Klub miłośników kultury polskiej „Szturwał”

Pierwsi na pierwszym!



28 lutego o godzinie 12.00 w budynku Gimnazjum Nr 22 odbył się I Festiwal Zespołów Polonijnych „Teatralne Ciastko”, który został zorganizowany przez Narodowościowo-Kulturalną Autonomię Polaków „Polonia”.

W tym Festiwalu wzięło udział pięć zespołów naszego miasta: studia teatralne „Miniatura”, „Va-bank”, „Słoneczko”, „Młodzi duchem” i my, Klub

niane stroje i twórcze oryginalne podejście reżysera do realizacji bajki na scenie. Również wręczono dyplom dla głównej bohaterki naszej bajki – Złotej rybki, którą tak pięknie przedstawiła nam pani Irina Krasnikowa.

Wszyscy widzowie byli zachwyceni przedstawieniem, wskutek czego nasz klub został zaproszony przez Polskie Stowarzyszenie do Troków i przez Uniwersytet Trzeciego Wieku do Ostródy.

ko”, w którym również z przyjemnością weźmiemy udział!

Katarzyna Jakunina
Foto: Irina

Iwanowa, Eldar Churszudow



Żądaj od rybki pałacu!



Tańczą wszyscy, nawet domki

miłośników języka polskiego „Szturwał”.

W skład jury weszli przedstawiciele Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, ministerstwa Kultury Obwodu Kaliningradzkiego, Administracji okręgu miejskiego „Miasto Kaliningrad”, BFU im. Kanta i mass media. W Festiwalu pierwsze miejsce zajęła ciekawa i wesoła inscenizacja utworu Aleksandra Puszkina „Złota rybka”, którą zaprezentował „Szturwał”. Jury wysoko oceniło talenty artystyczne i grę naszych aktorów, niezapom-

Jesienią w ramach „Dnia polskiej Kultury” planuje się II Festiwal „Teatralne Ciast-

Najlepsi rybacy



Piękne babcie



Nie chcę być już zwyczajną królową



Nasz zespół artystyczny



Pierwsi na pierwszym! „Szturwał” z konsulem ds. Polonii J. Strycharskim.



Złota rybka



Moja podróż do ukochanego Sankt Petersburga

Bardzo lubię podróżować. W czasie podróży mam możliwość poznać wiele nowego, kulturę innych krajów, zobaczyć ciekawą przyrodę, zwiedzić zabytki, poznać ludzi, zaprzyjaźnić się z nimi. Podróż wzbogaca mnie o nowe emocje. W ubiegłym roku udało mi się zorganizować podróż do Sankt Petersburga dla grupy z Polski.

Spełniło się marzenie moich przyjaciół, wszak Sankt Petersburg to jedno z największych i najciekawszych miast Rosji. O spędzeniu choćby krótkiego urlopu w „Wenecji Północy” myśleli od wielu lat. Dużo czytali o historii miasta, o jego założycielu Piotrze I, o strasznych czasach oblężenia Leningradu i bohaterstwie jego mieszkańców, o odbudowie i rozwoju miasta w okresie powojennym. Czytali i marzyli, aby na własne oczy zobaczyć Prospekt Newski, Ermitaż i choćby cząstkę z trzymilionowego zbioru jego eksponatów, Sobór św. Izaaka – największą świątynię w Sankt Petersburgu oraz czwarty co do wielkości budynek sakralny na świecie i małą, ale cudowną mo-

zaikową cerkiew Zmartwychwstania Pańskiego, chcieli przepłynąć stateczkiem licznymi kanałami, zwiedzić Twierdzę Piotropawłowską, przejść się po komnatach Carskiego Siola z repliką Bursztynowej Komnaty, posłuchać szumu złotych fontann w Peterhofie.

Ich plany ziszczyły się częściowo, bo w ciągu 5 dni nie udało się zobaczyć to jakby zaledwie musnąć sercem całe piękno tego niezwykłego grodu i jego okolic.

Centrum miasta zachwyca architekturą – każda budowla to zabytek, każdy krok to

dotknięcie historii.

Niezapomnianych wrażeń dostarczył nam nocny Petersburg, jakże odmienny od poznanego za dnia! To przez fajerwerków oświetlających go światła, pałace, nabrzeża i zwodzone mosty wydawały się jak wyjęte z bajki. A widok na Nowe miasto pierwszorzędny – mieszkaliśmy bowiem na łodzi-maczach „Krasin”. Była to kolejna niespodzianka, jaką przygotowała dla moich przyjaciół – prawdziwe marynarskie kajuty, koje, bulaje... Jaki „szczur łodowy” ma możliwość wejść do mieszkania po trapie?

Prawdziwa przygoda i niezapomniane chwile z przyjaciółmi w najbardziej interesującym mieście świata.

Myślał Państwo, że ta podróż spełnia ich marzenia? A skądże! Jak łatwo się domyślić, z wielką siłą pobudziła apetyt na kolejną wizytę, bo jeszcze tyle pięknych nowych miejsc jest do zwiedzenia, a tym już obejrzanym chcąc powiedzieć „Dziękuję! Cieszę się, że cię znowu widzę”.

Olga Sołowjowa
Foto: Bogdan Rutkiewicz



Przeplinywanie stateczkiem licznymi kanałami



Wycieczka na łodzi-maczach „Krasin”



Cudowny Pałac w Peterhofie



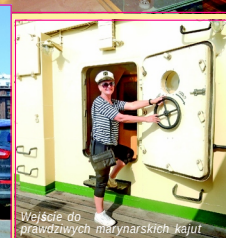
Zajęcia praktyczne na statku



Mozaikowa cerkiew Zmartwychwstania Pańskiego



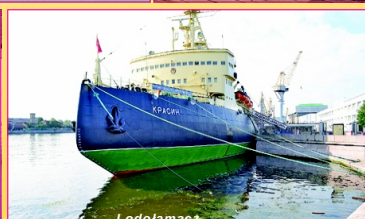
Sobór św. Izaaka



Wejście do prawdziwych marynarskich kajut



Petersburg wita nas

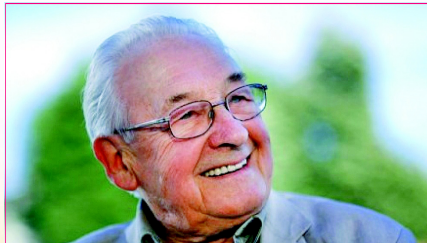


Łodzi-macz „Krasin”

Andrzej Wajda ma 90 lat!

6 marca 2016 polski reżyser Andrzej Wajda świętował 90 urodziny. Z tej okazji udzielił wielu wywiadów. Wybrałmy dla naszych Czytelników ciekawe osobiste wypowiedzi Wajdy na temat swojego życia i działalności.

„Chcieliśmy [po 2 wojnie światowej], by nie tylko Polacy, którzy to wszystko przeżyli dowiedzieli się o tym, ale też były nasze filmy wyszły na świat. A żeby mogły wyjść na świat, trzeba szukać takiego języka filmowego, z którym wyjdziemy na świat. Języka kina europejskiego, a nie języka, którym kino porozumiewa się niejako pokątnie z widownią krajową. [...] My, polscy filmowcy, chcieliśmy wtedy pokazać się światu. Jednak nasz polski język nie jest za granicą znany i wypowiedziane przez aktorów dialogi nie mogły spełnić takiego oczekiwania. Tym bardziej, że cenzura ściagała głównie słowa. Uznaliśmy więc, że filmy, które będą mieć wyraziste obrazy wzbudzą większe zainteresowanie i trafią do widza na świecie. Byłem w Japonii, gdzie na spotkaniach z widzami usłyszałem, jak mocno do tamtejszej młodzieży przemówili swoimi obrazami „Kanał” czy „Popiół i diament”. Z takimi reakcjami spotykałem się też w innych krajach. „Po wojnie i niemieckiej okupacji nadeszła przemiana. Ale nie ta, na którą czekaliśmy. Spodziewaliśmy się, że znajdziemy się po stronie krajów zachodnich, o to walczyliśmy w kraju i za granicą. Nie tak miało być, nie tak wojna miała się skończyć. Ta tragiczna zasadnicza konfrontacja z rzeczywistością



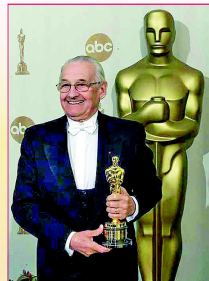
cią uczyniła nas o wiele dojrzałszymi – jak na nasz wiek”.

„Niedawno Muzeum Kinematografii w Łodzi razem z filmoznawcami z Uniwersytetu Łódzkiego zorganizowało plebiscyt “12 filmów na 120-lecie kina”. Za najlepszy film polski uznana została “Ziemia obiecana”. Ja bym nigdy nie przypuszczał, że na pierwszym miejscu może się znaleźć “Ziemia obiecana”. Ekranizacja “Ziemi obiecanej” powstała w połowie lat 70. Przecież to się działo w kraju, w którym nikt nie miał żadnej inicjatywy. Inicjatywa była po stronie władzy, która była w końcu władzą sowiecką. Dyrektywy przychodziły ze Związku Radzieckiego. Można więc teraz pomyśleć, jak silna była w nas potrzeba wolności; jak silna była potrzeba odwołania się do tego, że może być miasto, w którym Polak, Żyd i Niemiec mogą razem założyć fabrykę i uważać, że to zupełnie naturalne. To wszystko było wtedy szalenie progresywne. Widownia przyszła to zobaczyć i akceptowała tę rzeczywistość.”

Andrzej Wajda na planie filmu “Katyn”, 2007



„W PRL-u wszystkie nasze słabości, wszystkie nasze popełniane błędy przez lata zwalaliśmy na to, że w końcu – jesteśmy uzależnieni od Sowietów, że nie możemy “powniezać nam nie pozwalają”. Nie mieliśmy też świadomości, jak cały polski przemysł okrętowy, górniczo, stalowni, rolnictwo, tkalnictwo



Andrzej Wajda ze statuetką Oscara, nagroda za całokształt twórczości, 2000

produkując na rynek sowiecki, który z dnia na dzień przestał istnieć. Robiąc “Ziemię obiecana”, musieliśmy



Andrzej Wajda w przeddzień swoich 80-tych urodzin, 2006

nią. Oni zrobią wszystko, co możliwe, żeby go obronili – pod jednym warunkiem: że ja ten film zrobię możliwie szybko i że w międzyczasie nie będzie takich wydarzeń, do których doszło niedługo po premierze, mianowicie stanu wojennego. Bo wtedy nie byłoby żadnych szans, żeby film skończyć. Miałem więc świadomość, że czasu nie mamy wiele, gdyż przeżuwałem, co się stanie”.

czekać, aż Łódźkie maszyny skończą kolejną partię produkowania panterek dla armii radzieckiej. Dziś nie możemy już tak powiedzieć. Ten entuzjazm “Solidarności”, który został mi w sercu, gdy powstawała i realizowała się “Solidarność”, kiedy powstawała nowa nadzieja na wolność... Wtedy wydawało mi się, że jesteśmy o wiele bardziej dojrzałi. Że jesteśmy dalej na szerszej drodze do Europy”.

Żródło: PAP

ГЛОС
ЗНАД ПРЕГОЛЫ

Название издания:
„Głos znad Pregoły” / „Голос з Преголы”
Уредзітель і галоўны рэдактар:
Лаврышчын М.К.

Адрес редакции:
236039, г. Калининград,
ул. Б. Хмельницкого д. 46, к. 8.
Телефоны редакции: +48 601 057 820
(4012) 64 37 87, +7 962 299 2170.
Адрес в Интернете:
<http://www.glos-znad-pregoly.org>
e-mail: glos.znad.pregoly@gmail.com

Печать:
типография ООО „Флекспринт”.
236001, г. Калининград,
ул. Ятлинская, 66, Литер Д-14.
Телефон: (4012) 25 54 76.
<http://www.flexprint.ru>

Редакция не возвращает рукописи и оставляет за собой право сокращать все текстовые и графические материалы респондентов.

Периодический номер выпуска:
№ 3 (236). Подписан в печать:
по графику 8:00, 21.03.16;
фактически 14:00, 22.03.16.
Выход в свет: 24.03.16.
Тираж: 500 экз. Бесплатно.

Газета зарегистрирована в
Батальон территориального
управления Министерства
Российской Федерации по делам
печати, телевидения и
средств массовой информации.
Свидетельство о регистрации
СМИ: ПИ № 4-31 от 29.07.2002 г.